

Bogdan Chrzanowski, Danuta Drywa, Andrzej Gąsiorowski, Krzysztof Korda, Lech J. Zdrojewski, *Gryf pod znakiem Orła Białego. W walce o polskie Pomorze 1939–1945*, Wydawnictwo Muzeum Stutthof w Sztutowie, Sztutowo 2023, ss. 219.

Wydany w 2023 r. album jest poświęcony historii Pomorza i Pomorzan walczących podczas drugiej wojny światowej w obronie Polski. Jest to praca zbiorowa, której autorami poszczególnych rozdziałów są wysoce cenieni historycy, od lat zajmujący się badaniami dziejów Pomorza podczas drugiej wojny światowej.

Dwie pierwsze części albumu dotyczą ogólnej sytuacji Pomorza podczas drugiej wojny światowej. W pierwszej części Krzysztof Korda dokonał opisu terroru i okupacji na Pomorzu, w drugiej Bogdan Chrzanowski poddał analizie formy oporu w tym regionie. Kolejne rozdziały albumu odnoszą się do konkretnych zagadnień. Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski” (dalej: TOW „Gryf Pomorski”), będąc największą organizacją konspiracyjną w regionie, została opisana w oddzielnym rozdziale autorstwa Andrzeja Gąsiorowskiego. Następnie Danuta Drywa zaprezentowała historię KL Stutthof jako miejsca uwięzienia i kaźni bohaterów Pomorza. Całość kończy biogram ks. gen. bryg. Józefa Wryczy autorstwa Lecha J. Zdrojewskiego, fotografa z Kociewia, rodzinnie związanego z osobą księdza Wryczy.



Album ma formę popularnonaukową, adresowany jest do szerokiego grona odbiorców. Już w tym miejscu należy docenić, że grono to nie zostało ograniczone wyłącznie do polskich czytelników, gdyż opracowanie jest dwujęzyczne: po lewej stronie znajduje się tekst w języku polskim, a po prawej jego tłumaczenie w języku angielskim. Historia okupacji Pomorza nadal wydaje się dość słabo znana w Polsce, nie mówiąc już o zagranicy, gdzie temat ten jest w zasadzie nieznany. Każda próba

przybliżenia i opisanie walk na Pomorzu w latach 1939–1945 oraz zbrodni dokonywanych przez Niemców zasługuje na pełne uznanie.

Autorzy tekstów dokonali wszelkich starań, by odtworzyć przebieg wydarzeń najlepiej jak to możliwe. Zadanie jest tym trudniejsze, gdyż odtwarzanie prawdziwej historii okupowanego Pomorza przyspieszyło po 1989 r., gdy można było rozpocząć badania naukowe wolne od ograniczeń politycznych. Wówczas jeszcze żyjący uczestnicy tamtych wydarzeń (zwłaszcza członkowie TOW „Gryf Pomorski”) mogli w końcu zrelacjonować swoją historię, nie obawiając się ewentualnych represji. Brak informacji ze strony świadków, którzy swoją wiedzę zabrali do grobu, grabież i niszczenie dowodów zbrodni niemieckich przez samych sprawców, aż wreszcie upływ czasu i inne czynniki sprawiają, że niektóre problemy do dzisiaj pozostają niewyjaśnione. Autorzy nie unikają trudnych tematów, jak np. wcielanie Pomorzan do Wehrmachtu czy konflikt pomiędzy faktycznie kierującym TOW „Gryf Pomorski” Józefem Dambkiem a komendantem naczelnym Józefem Gierszewskim.

Dużo miejsca przeznaczono na opisanie niemieckiego terroru, który na Pomorzu był o wiele brutalniejszy niż w Generalnym Gubernatorstwie. Symbolem owego terroru był obóz koncentracyjny Stutthof, do którego trafiały całe rodziny w ramach odpowiedzialności zbiorowej. Skala terroru znacznie ograniczała próby oporu ludności pomorskiej i do dzisiaj bywa niezrozumiała (do tego stopnia, że osoby spoza grona historyków wypowiadają się na temat rzekomej bierności Pomorzan podczas wojny). Wyjaśnienie tego problemu w sposób przejrzysty, obiektywny i wreszcie zgodny z prawdą jest zadaniem skomplikowanym. Ale wykonalnym, co świetnie udowodnili twórcy albumu.

Ze względu na charakter popularyzatorski oraz formę w postaci albumu praca ta przedstawia historię Pomorza w sposób syntetyczny, co jest jej wielkim walorem. Publikacja może stanowić odpowiednik przewodnika dla osób, które wcześniej nie interesowały się dziejami Pomorza podczas drugiej wojny światowej lub miały dość szczątkowe informacje na ten temat i pragnęły uzupełnić i uporządkować dotychczasową wiedzę. Album przedstawia wyłącznie podstawowe informacje, co może rozczerować czytelników dobrze znających ową tematykę i oczekujących pogłębionej wiedzy i refleksji.

Album wydano w twardej oprawie. Czcionka jest czytelna (choć mała, co może być pewnym utrudnieniem dla osób ze słabym wzrokiem), relacje świadków zaznaczono białą czcionką na ciemnym tle, dzięki czemu wyróżniają się i zwracają na siebie uwagę. Ponadto w książce znalazły się notki biograficzne ważniejszych postaci, wyróżnione kolorem oliw-

kowym i zdjęciem portretowym przedstawianej osoby. Mankamentem jest brak indeksu, który utrudnia wyszukiwanie informacji.

We wstępie autorstwa Aleksandry Kierońskiej i Piotra Tarnowskiego zaznaczono, że celem albumu jest oddanie hołdu tym, którzy stawiali opór, walczyli bądź polegli w obronie Polski i Polaków. I ten hołd został oddany.

Piotr Mucha